

karza powinny służyć konkretnym interesom osoby leczonej i być przeprowadzane w sposób nie naruszający godności osoby ludzkiej.

Ostatni rozdział książki został poświęcony w głównej mierze teologii moralnej i jej rozstrzygnięciom dotyczącym oceny postępowania osób współdziałających w dokonaniu czynów wartościowanych ujemnie. Dotyczy to przede wszystkim personelu medycznego uczestniczącego w zabiegach przerywania ciąży. Ocena moralna działań tych osób ma zależeć od stopnia współpracy lub współudziału danej osoby w zabiegu (metaforycznie mówi się tu o „odległości” albo „oddaleniu”) i jej wewnętrznej zgody lub niezgody (współpraca formalna i materialna). Autor wskazuje jednak, że we współczesnych społeczeństwach charakteryzujących się znacznym zróżnicowaniem poglądów oceny proponowane przez teologię moralną często nie mogą i nie powinny być stosowane, bowiem osoba oceniana może wierzyć, że jej postępowanie jest właściwe. Dlatego potrzebna jest obopólna tolerancja umożliwiająca dialog oparty na wspólnych, humanistycznych podstawach.

Książka Johna Mahoneya jest przykładem wyważonego, pozbawionego niepotrzebnych emocji głosu strony katolickiej w toczących się dyskusjach bioetycznych.

Krzysztof Tittenbrun

### Nowe argentyńskie czasopismo etyczne

„Cuadernos de etica”, Facultad de Filosofía y Letras de Universidad de Buenos Aires, Vol I, nr 1, 1986, Vol. II, nr 2—3 1987.

W kwietniu 1986 r. ukazał się w Buenos Aires pierwszy numer nowego czasopisma etycznego, opracowanego przez Centrum Badań Etycznych (dr Risieri Frondizi), które od 1983 r. funkcjonuje na Wydziale Filozofii i Literatury Uniwersytetu w Buenos Aires. Nota redakcyjna numeru 1 zawiera informację o działalności owego Centrum, jak również krótką prezentację autorów czterech obszernych artykułów, zamieszczonych w tym numerze.

Autor otwierającego numer 1 artykułu pt. *Moral y política* profesor uniwersytetów w Buenos Aires i La Plata, Ernesto Garzón Valdés, analizuje w swej interesującej pracy relacje pomiędzy polityką i moralnością, skupiając się głównie na trzech podstawowych kwestiach: 1) rozróżnieniu pojęcia dobra instrumentalnego i dobra moralnego, 2) różnicy między moralnością prywatną i publiczną, 3) możliwości sformułowania zasad etyki normatywnej, odnoszących się do sfery polityki.

Przyjmując za Georgiem H. von Wrightem rozróżnienie pomiędzy „dobrem instrumentalnym czyli technicznym” i „dobrem moralnym” E. Garzón Valdés dochodzi do wniosku, że relacja między moralnością i polityką nie może być — pod groźbą popełnienia błędu naturalistycznego — oparta na ocenie działalności polityków wyłącznie ze względu na ich zdolności profesjonalne i rezultaty działań. Powołując się na wiele różnorodnych opinii w tym względzie, zaczerpniętych zarówno z historii myśli społecznej, jak również z prac myślicieli współczesnych, autor artykułu

stwierdza, że działalność polityczna posiada wprawdzie wiele cech i okoliczności specyficznych, jednak nie można przeprowadzić zasadniczego podziału między dotyczącą jej moralnością publiczną a prywatną (indywidualną), jak sądziło wielu autorów m.in. Max Weber. W związku z tym w końcowej części artykułu autor proponuje pewne normy moralne, które uwzględniałyby specyficzne okoliczności, w jakich działa polityk, co oczywiście nie oznacza skonstruowania odrębnej etyki, odnoszącej się do sfery polityki. W swej interesującej próbie sformułowania niektórych zasad etyki normatywnej dla obszaru działań politycznych autor zwraca szczególną uwagę na konieczność zagwarantowania w nich autonomii moralnej jednostek oraz szacunku dla ich planów życiowych. E. Garzón Valdés przestrzega też przed instrumentalnym traktowaniem jednostki w działalności politycznej i sądzi, że sformułowane przezeń normy moralne, dotyczące sfery politycznej, mogą być racjonalnie uzasadnione.

Następny artykuł pióra Jorge J.E. Gracii przedstawia teorię wartości współczesnego filozofa argentyńskiego Risieri Frondizi, jednego z najbardziej znanych filozofów Ameryki Łacińskiej, którego dzieła wywarły znaczny wpływ na myślicieli latynoamerykańskich, wywołując również ożywione dyskusje w środowiskach filozoficznych Europy. Do dokładniejszej analizy wybiera J. Gracia *Introducción a los problemas fundamentales del hombre* (1977), w którym Frondizi przedstawił w sposób systematyczny swoją antropologię filozoficzną opartą na koncepcji człowieka jako twórcy. Artykuł Gracii składa się z dwóch części. Pierwsza zapoznaje nas z teorią wartości omawianego autora, podkreślając przyjęty przez niego punkt wyjścia, którym jest konkretne doświadczenie, odrzucające zarówno Kantowskie zasady *a priori*, jak i idealne byty pozaempiryczne. Dokonany przez R. Frondiziego krytyczny przegląd dotychczasowych uzasadnień norm moralnych, prowadzi go do wniosku, że podstawą normy moralnej jest wartość. Analizując naturę wartości, Frondizi odrzuca obiektywizm i subiektywizm etyczny oraz formułuje własną koncepcję, w której wartość jest strukturą złożoną z czterech elementów (podmiot, przedmiot, wartościowanie i sytuacja, w jakiej się ono dokonuje), lecz właśnie jako struktura nie redukująca się do nich.

Druga część tego interesującego artykułu zawiera ocenę teorii wartości Frondiziego. Autor podkreśla jako cechę pozytywną jej podstawę empiryczną, wydobywając zarazem trzy podstawowe słabości tej teorii. Jest to zdaniem Gracii przede wszystkim brak w aksjologii R. Frondiziego wyjaśnienia, na jakiej zasadzie z wartości wynika powinność i dlaczego powinniśmy wybierać to, co wartościowe. Drugą słabością omawianej teorii jest, zdaniem autora artykułu, brak wystarczających kryteriów dla określenia skali wartości. I wreszcie trzecim słabym punktem aksjologii Frondiziego jest, zdaniem Gracii, nieobecność w niej reguł postępowania, określających nasze zachowania moralne w konkretnych sytuacjach, co czyni ją tak samo formalną jak etyka Kanta.

Autorem kolejnego w tym numerze artykułu pt. *Que significa propiamente „moral”?* jest zmarły w 1948 r. filozof niemiecki Karl-Heinz Ilting. Wydrukowana pośmiertnie praca tego autora współpracującego z etykami argentyńskimi jest poprzedzona omówieniem jego filozofii praktycznej, pióra Luizy H. Meyer, która jest także tłumaczką artykułu zamieszczonego w recenzowanym tomie. Ilting dokonuje w swym tekście lingwistycznej analizy wieloznacznych terminów „moralny” i „moralność”. Wskazuje przy tym na trudności, jakie istnieją w dokładnym odróżnieniu problemów specyficznie moralnych od innych związanych z nimi w różnorodny sposób. Analizy lingwistyczne, wzbogacone interpretacjami konkretnych sytuacji życiowych oraz przykładami z historii filozofii, prowadzą autora artykułu do wnio-

sku, że zadanie tworzenia podstaw etyki polega na rozwinięciu teorii, przeciwstawiającej się zarówno relatywizmowi etycznemu, jak i etyce kognitywistycznej, która opiera uniwersalną obligatoryjność norm na tym, że są one po prostu „prawdziwe”. W końcowej części pracy Ilting proponuje własną koncepcję etyczną, opartą na normie moralnej „bądź osobą i uznaj innych za osoby”. Normy tej nie można, jego zdaniem, oceniać w kategoriach prawdy i fałszu, lecz jej przestrzeganie gwarantuje poszanowanie wolności i godności ludzkiej.

W ostatnim, najmniej chyba interesującym, artykule numeru 1, zatytułowanym *Los hechos morales en una concepción constructivista*, Carlos Santiago Nino, profesor filozofii prawa Uniwersytetu w Buenos Aires, dokonuje krytycznego przeglądu różnych teorii metaetycznych ze względu na ich postawę wobec możliwości istnienia i charakter faktów, decydujących o prawdziwości czy fałszywości sądów moralnych. Prezentując własne stanowisko w tej sprawie, autor artykułu stwierdza, że podstawową kwestią etyki nie jest problem istnienia czy poznania faktów moralnych, lecz problem uznania ich ważności, a w jego rozwiązaniu ważną rolę odgrywa wprowadzenie „idealnego obserwatora” jako osoby bezstronnej i całkowicie racjonalnej.

Tom II recenzowanego czasopisma posiada podwójną objętość i składa się z numerów 2 i 3, poświęconych w całości etyce Kanta. Zawartość tych numerów stanowi 15 artykułów o różnej objętości, powstałych w wyniku badań indywidualnych oraz dyskusji, toczącej się przez cały rok na sesjach Centrum Badań Etycznych. Dyskusje te miały za przedmiot etykę Kanta, a zwłaszcza jego krótką pracę z 1797 r. *O rzekomym prawie do kłamstwa*, otwierającą recenzowany tom, a przetłumaczoną na język hiszpański przez współpracownika Centrum Mario Caimi.

Jak informuje w swym „Wprowadzeniu” Ricardo Maliandi koordynator sesji naukowych, w wyniku których powstał recenzowany tom, prace badawcze i przeprowadzone dyskusje skupiały się wokół czterech zasadniczych tematów: 1) „immanentna” krytyka tekstu Kanta, 2) krytyka rygorystyki etyki Kanta, biorąca za punkt wyjścia analizowany tekst, 3) przedstawienie stanowiska innych myślicieli zarówno wobec pracy Kanta, jak i ogólniej, wobec poruszanego w niej problemu etycznego, 4) analiza problemu możliwości aprobowanego etycznie kłamstwa, dokonywana przez poszczególnych autorów, niezależnie od klasycznych stanowisk w tym względzie. Dyskusje wokół wymienionych problemów i indywidualne analizy poszczególnych autorów dały jako rezultat artykuły o różnej objętości i nierównym poziomie naukowym. Lekutra tych tekstów wydaje mi się interesująca i pożyteczna, bo chociaż nie rozstrzygają one trudności związanych z interpretacją Kantowskiej etyki to niewątpliwie mogą przyczynić się do lepszego zrozumienia poruszanych w niej kwestii, a przede wszystkim zasugerować nowe możliwości rozumienia ważnych problemów etycznych i pobudzić do dyskusji. Autorzy artykułów nie zamykają się bowiem w obrębie wspomnianego tekstu Kanta, lecz biorą często pod uwagę podstawowe zasady jego filozofii moralnej, a ponadto próbują je objaśnić, uwzględniając różne perspektywy filozoficzne: F. Nietzschego, M. Schelera, E. Weila, J. St. Milla.

I tak Christina M. Ambrosini de Prieto w artykule pt. *El alto precio de la coherencia* powołuje się na argumenty Nietzschego, krytykując za ich pomocą metafizyczne przesłanki filozofii moralnej Kanta, widoczne w rozróżnieniu świata fenomenów i nomenów. Oceniając poglądy etyczne Kanta, a w szczególności sformułowane przezeń rozwiązanie konfliktu pomiędzy obowiązkiem mówienia prawdy a miłością bliźniego w konkretnej sytuacji empirycznej, autorka wskazuje na wewnętrzną koherencję etyki Kanta krytykując zarazem jej formalizm, który nie pozwala na za-

stosowanie proponowanych zasad moralnych w konkretnych i często konfliktowych sytuacjach moralnych.

Stosunek Nietzschego do etyki Kanta, jak również do etyk altruistycznych jest przedmiotem refleksji także w innych artykułach recenzowanego tomu; wśród nich warto wymienić prace: Moniki Cragnolini *Nietzsche y su crítica a la moral, en relación con el tema de la verdad* i Rosy Coll *La mentira piadosa*. Inną perspektywę analizy przyjmuje natomiast Amanda A. Garma w pracy pt. *Consecuencias de la acción y obligaciones encontradas*, dokonując oceny etyki Kanta z utylitarystycznego punktu widzenia.

Wśród artykułów — które z perspektywy porównawczej z innymi filozofami rozważają problem ewentualnej opozycji rygorystycznego obowiązku mówienia prawdy w każdej sytuacji bez względu na osoby i okoliczności, do dopuszczalności kłamstwa w sytuacji krytycznej, w której broni się wyższych wartości — najbardziej interesująca wydaje się praca Dorando J. Michalini *En torno a la veracidad. Kant y el pensamiento juvenil de Max Scheler*, zawierająca próbę porównania stanowiska Kanta w tej sprawie z myślą moralną młodego Schelera, zawartą w jego pracy doktorskiej. Autor artykułu przedstawia podstawowe aspekty dokonanej przez Schelera krytyki, wykazującej niekoherencję pozycji Kanta, niewłaściwe ugruntowanie zasad etyki w rozumie, brak wystarczających racji, dla których powinniśmy rygorystycznie przestrzegać zasady mówienia prawdy, fałszywą interpretację konkretnego przykładu kłamstwa i niewłaściwą uniwersalizację jego znaczenia. D.J. Michalini wykorzystuje niektóre elementy Schelerowskiej krytyki, wskazując jednak równocześnie na jej ograniczenia. Podkreśla przy tym duże znaczenie pojęcia prawdy i fałszu w rozważaniach etycznych i na tle dokonanej analizy porównawczej formułuje własne stanowisko w tej sprawie stwierdzając, że obowiązku mówienia prawdy nie da się utrzymać w formie rygorystycznej, a uniwersalność nie może być jedynym kryterium pozytywnej oceny moralnej. Autor artykułu przyznaje też Schelerowi rację w uznawaniu przezeń różnych stopni i sposobów wyrażania prawdy, a nawet w akceptacji możliwości jej pominięcia w moralnie umotywowanych przypadkach. W końcowych wnioskach ze swych rozważań D.J. Michelini nie zgadza się jednak z Schelerem w jego odnoszeniu etyki do sfery wyłącznie emotywniej i twierdzi, że dokonana przez Kanta fałszywa interpretacja problemu prawdy nie dyskwalifikuje roli rozumu w decyzjach i czynach moralnych.

W wielu pracach recenzowanego tomu pojawia się pod adresem etyki Kanta zarzut formalizmu, przy czym część autorów podejmuje próbę wprowadzenia elementu materialnego do tej etyki, przy równoczesnym dążeniu do zachowania uniwersalności jej norm. Charakterystyczny w tym względzie jest np. artykuł Alejandro Cassini pt. *Es obligatorio decir la verdad? Algunas aporías del deber kantiano*, w którym twierdzi się, że nawet zastosowanie Kantowskich kryteriów do analizy obowiązku mówienia prawdy wskazuje na możliwość wyjątków od tej reguły i to pomimo faktu, iż sam Kant uznaje bezwarunkowość i kategoryczność jej stosowania. Zdaniem A. Cassini możemy bowiem wprowadzić do systemu etycznego różnorodne okoliczności czynów i równocześnie utrzymać uniwersalność norm moralnych, przy czym ceną, jaką trzeba zapłacić, jest utrata czysto formalnego charakteru etyki.

Zarówno artykuł Alejandra Cassini, jak i kilka innych w tym tomie, w swym dążeniu do przezwyciężenia rygoryzmu Kantowskiego, a często też w obronie własnych intuicji moralnych, wychodzi poza ramy systemu Kanta, przy czym nie zawsze jest to tak świadome jak w przypadku Alberta Rodríguez, który w swej pracy *La justificación de la mentira en circunstancias particulares* dowodzi, że w Kan-

towskich rozważaniach można się ustrzec konfliktu wartości „prawda” i „życie”, jeżeli bezwarunkowo ważną zasadę „mówić prawdę” będziemy rozumieć jako normę „starać się doprowadzić kogoś do prawdy”. Tak sformułowana zasada czyni kłamstwo etycznie dopuszczalnym w pewnych warunkach i chociaż, zdaniem autora artykułu, wykracza poza system Kanta, to jednak wskazuje na możliwość rozwiązania trudności, jakie napotykamy w tym konkretnym wypadku, gdy powiedzenie prawdy potencjalnemu mordercy może narazić czyjeś życie.

Oprócz artykułów krytykujących formalizm Kanta, lecz uznających zarazem koherencję analizowanego artykułu z całością filozofii moralnej tego autora, recenzowany tom zawiera również kilka prac, wskazujących na tkwiące w tej filozofii sprzeczności. Przykładem może być tu artykuł Augustina V. Estévez pt. *Crítica de Eric Weil a la inviolabilidad del deber de veracidad en Kant*. Autor ten posługuje się analizą Erica Weil wykazującą, iż nawet z perspektywy Kantowskiej, błędne jest rozciągnięcie kategorycznego obowiązku mówienia prawdy na osobę mordercy, poszukującego swej ofiary. Zgodnie z takim rozumowaniem Augustin V. Estévez twierdzi, że ów potencjalny morderca zerwał obowiązującą umowę o niestosowaniu przemocy, a domagając się prawdziwej informacji o miejscu, w którym znajduje się jego przyszła ofiara, traktuje swego rozmówcę jako środek do własnych arbitralnych i niemoralnych celów. W takiej konkretnej sytuacji nie istnieje więc obowiązek mówienia prawdy, gdyż w przeciwnym razie stałby on w sprzeczności z innymi zasadami Kantowskiej moralności.

W podobnym duchu przeprowadza swą analizę María Rosa Michel w artykule pt. *Cual fue el criterio?*, formułując pod adresem Kanta pytanie o zasadę uprzywilejowanego traktowania obowiązku mówienia prawdy wobec równie kategorycznego obowiązku ochrony życia — zarówno innego człowieka, jak też życia własnego — postulowanego już we wcześniejszych (niż analizowany tu szczegółowo) tekstach etycznych Kanta. Mówienie prawdy w konkretnie analizowanym przypadku powoduje, że osobę, której poszukuje morderca traktujemy jako środek a nie cel, jak to nakazuje imperatyw kategoryczny w jednej ze swych wersji. Takie rozumienie bezwyjątkowości zasady, nakazującej mówienie prawdy, prowadzi, zdaniem autorki recenzowanej pracy, do sprzeczności, nie znajdującej rozwiązania na gruncie etyki Kanta.

Na istniejące w systemie Kanta sprzeczności wskazuje też Marcelo Gutierrez Brida, który w swym artykule pt. *Como justificar la mentira por la humanidad* proponuje zarazem taką modyfikację zasad moralnych Kanta, w której bierze się pod uwagę okoliczności, w jakich owe zasady mogą być stosowane. W przeciwnym razie nie można by, jego zdaniem, w pewnych określonych sytuacjach przezwyciężyć opozycji dwóch zasad, które w samym systemie Kanta są traktowane jako etycznie dobre. Argumentując swe twierdzenie, autor artykułu wychodzi poza analizowany tekst Kanta, posługując się przykładem konfliktu dwóch bezwarunkowych obowiązków: konieczności dotrzymania tajemnicy, którą przyrzekliśmy zachować i nakazu mówienia prawdy. Zdaniem autora, jest to opozycja dwóch kategorycznych nakazów, a więc nie może być wytłumaczona — jak w analizowanym tekście Kanta — jako konflikt pomiędzy obowiązkiem a skłonnością.

Ograniczony rozmiar recenzji nie pozwala na dokładniejszą analizę wszystkich zamieszczonych w II tomie artykułów. Część z nich zawiera zresztą wiele zbieżnych treści oraz podobne, mniej lub więcej uzasadnione argumenty krytyczne, wysuwane pod adresem formalizmu i rygoryzmu etyki Kanta, a w szczególności w odniesieniu do pracy tego autora z 1797 r.

Natomiast wśród autorów, podejmujących rozważania problemu prawdy na

szerszym tle analizy filozofii moralnej Kanta, na szczególną uwagę zasługują prace: Mario Caimi *Que me van a hablar de amor*, Soni Penette *La rigurosa consecuencia kantiana* oraz Mario Helera *La veracidad como deber juridico*.

Pierwszy z autorów opierając się na analizie podstawowych tekstów etycznych Kanta, omawia jego koncepcję podmiotu moralnego i podmiotu ludzkiego jako takiego, podkreślając, że ten ostatni nie istnieje aktualnie, lecz jest w filozofii historii Kanta rozumiany jako cel ludzkiego dążenia, do którego przybliżają wyłącznie działania pozbawione czynników subiektywnych.

Sonia Penette w cytowanym wyżej artykule zwraca również uwagę na konieczność analizy dyskutowanego tekstu Kanta na szerszym tle jego filozofii praktycznej, pokazując zarazem jej historyczne uwarunkowania oraz aktualną ważność wielu jej postulatów moralnych. Równocześnie autorka krytykuje Kantowski podział na świat noumenów i fenomenów prowadzący w konsekwencji do formalizmu. Zdaniem Soni Penette, Kant wypełnia jednak ten formalizm — daleką od zamierzonej uniwersalności formalnej — bardzo konkretną treścią, której przesłanki pochodzą z wieku XVIII, a w związku z tym, pomimo całej wielkości Kantowskiej etyki, jej postulaty okazują się w dużej mierze niewystarczające dla współczesności.

Natomiast praca M. Helera, oceniając krytycznie (podobnie jak wielu innych autorów tego tomu) przepaść pomiędzy światem noumenów i fenomenów oraz traktowanie człowieka jako bytu czysto racjonalnego, wnosi do analizy Kantowskiego tekstu z 1797 r. nowy punkt widzenia. Wbrew powszechnym interpretacjom rozważa bowiem postawiony w nim przez Kanta problem w kontekście polityczno-prawnym, a nie moralnym. Zdaniem Helera podstawowym argumentem, przemawiającym za takim rozumieniem dyskutowanego tekstu, jest istniejąca w nim próba określenia empirycznych warunków postępowania, nie mających znaczenia dla moralnych zasad *a priori*, lecz ważnych dla sytuacji prawnej.

Obydwa recenzowane tomy „Cuadernos de etica” zawierają ponadto dział recenzji wielu interesujących prac z dziedziny etyki, wydanych w początkach lat osiemdziesiątych w językach: hiszpańskim, niemieckim i angielskim.

Recenzowane nowe czasopismo etyczne zapowiada się interesująco, chociaż na podstawie trzech pierwszych numerów trudno jeszcze dokładniej określić jego profil. Redakcja czasopisma wzywa do współpracy autorów argentyńskich i zagranicznych i również w związku z tą współpracą zawartość i poziom recenzowanego czasopisma zostanie zapewne w przyszłości dokładnie określone. Warto na koniec zaznaczyć raz jeszcze, że artykuły trzech pierwszych numerów tego czasopisma prezentują bardzo nierówny poziom, lecz niektóre z nich są bardzo interesujące. Na podstawie recenzowanych prac można również zorientować się w tematyce interesującej środowisko etyków argentyńskich, co może stanowić dodatkowy pożytek dla polskiego czytelnika, mającego niewiele okazji do zapoznania się z rozwojem filozofii w Ameryce Łacińskiej.

Irena Curyło-Gonzalez